

W ogrodzie za domem bujnie kwitnące rośliny, eleganckie ścieżki. A jednocześnie z samego frontu straszy szara, wielka płaszczyzna podjazdu. A przecież urządzenie ogrodu sporo kosztowało. Co zrobić, żeby efekt był naprawdę ekstra?

Hanna Czerska



kałużom stop!

Ułożenie kostki brukowej to ostatni etap tworzenia ogrodowych traktów. Na początku musi być sporo planowania i przemyśleń. Od tego zależy chociażby ilość potrzebnych kostek i innych materiałów niezbędnych do wykonania nawierzchni. Żeby zaś efekt był zadowalający, potrzeba też nieco wiedzy. Choćby takiej, że ścieżka od furtki wcale nie musi być taka sama, jak ta w ogrodzie. Ale zaczniemy od początku.

TRZEBA MIEĆ ZASADY

Wprawdzie we własnym ogrodzie to my mamy czuć się dobrze. Zatem od nas zależy jego rozplanowanie. Realizujemy własne wizje, a wszelkie kanony wydają się być mniej ważne. Ale może warto się do nich zastosować?

W DRODZE DO DOMU

Furtka powinna być połączona z drzwiami wejściowymi prostą, możliwie szeroką ścieżką ¹. Przy czym dobrze jest zadbać, by przynajmniej kolorem pasowała do stopni. Również od bramy do gara-

żu powinien prowadzić wygodny, jak najkrótszy podjazd. Oba trakty mogą być całkowicie rozdzielone pasem zieleni lub przy domu połączone przejściem. Materiał, z którego są wykonane powinien być taki sam, ale może się różnić np. kolorem czy kształtem oraz układem elementów.

Kostki, którymi wyłożone będą ścieżki mogą być cieńsze od tych na podjeździe, ponieważ muszą przenosić znacznie mniejsze obciążenia. Jednak żadne z nich nie mogą być śliskie.

OGRODOWE KĄCIKI

O ile ścieżka od ulicy do domu powinna być jak najkrótsza, o tyle w ogrodzie taka zasada nie obowiązuje. Owszem, jeśli lubimy geometrię i „spokojny” wygląd otoczenia, proste ścieżki mogą być oczekiwanym rozwiązaniem. Jednak drożki kręte lepiej wtapiają się w ogród i łatwiej pozwalają wydzielić jego poszczególne części. A w mniej uczęszczanych miejscach możemy sobie pozwolić na luźno ułożone większe elementy – nawet z kostek brukowych można zrobić takie mini-podesty.

Niezależnie jednak od przebiegu, ścieżki powinny prowadzić do różnych części ogrodu i sensownie go dzielić ².

NAJPIERW – CO

Wiele jest materiałów, z których można zrobić nawierzchnie w ogrodzie. Poczynając od mniej trwałych, jak żwir czy kora, poprzez elementy z drewna, na praktycznie niezniszczalnych, jak granit czy

¹ Prowadząca do drzwi wejściowych ścieżka powinna być prosta i szeroka (fot. Buszrem) ▼



bazalt kończąc. Jednak od lat rekordy popularności bije betonowa kostka brukowa. A jej powodzenie prowokuje producentów do wynajdowania coraz to nowych kolorów i kształtów.

DLACZEGO KOSTKA?

Niewielkie wymiarowo elementy ułatwiają przesiekanie wody przez nawierzchnię. Jeśli ścieżka musi przebiegać nad instalacjami, w razie awarii łatwo rozebrać jej fragment, a następnie ułożyć ponownie. Beton daje się łatwo ciąć szlifierką kątową, co ułatwia dopasowanie skrajnych elementów. Ten zabieg nie jest jednak konieczny, jeśli sięgniemy po elementy tzw. połówkowe.

Wytwarzana w fabryce kostka jest mrozoodporna i ma odpowiednio szorstką powierzchnię, dzięki czemu po zwilżeniu nie jest śliska.

W miejscach, gdzie jest szczególnie istotne sprawne odprowadzanie wody z nawierzchni można ułożyć szczególny rodzaj kostek – z betonu porowatego **3**. Pory powstają w wyniku dodania do betonu kruszywa o dużym uziarnieniu. Takie kostki działają więc jak filtr.

Dobrze wykonana i utrzymana nawierzchnia z kostki betonowej jest bardzo trwała – może wytrzymać nawet 50 lat.

WAŻNE WARSTWY

Są dwa rodzaje kostki brukowej. Kostka **dwuwarstwowa** składa się z warstwy konstrukcyjnej i wykończeniowej. Ta pierwsza, nośna, z betonu z dodatkiem żwiru, odpowiada za wytrzymałość. Druga, o grubości 5-8 mm, z udziałem drobniejszego kruszywa, nadaje kostce fakturę i jednocześnie decy-

2 Ścieżki powinny prowadzić do różnych zakątków (fot. Libet) ▼

duje o wytrzymałości na ścieranie. **Jednowarstwowa** jest wytwarzana w całości z jednego rodzaju betonu, przez co jest mniej estetyczna.

Kostki są wytwarzane w technologii wibrowania i prasowania masy betonowej, w dwóch klasach, odpowiadających wytrzymałości na ściskanie: klasa „35” – 35 MPa i klasa „50” – 50 MPa. W otoczeniu domu jednorodzinnego wystarczą te delikatniejsze.

„Surowa” kostka jest szara; barwienie sprawia, że jest bardziej atrakcyjna wizualnie, a możliwości jej wykorzystania znacznie wzrastają. Obecnie jest możliwe zamówienie kostek w niemal dowolnym kolorze, ale warto wiedzieć, że najlepiej przyjmowanymi przez beton są czerni, czerwień i brąz. Kostki barwione powierzchniowo mają najczęściej mniej intensywne kolory.

Dodanie pigmentu tylko do warstwy wierzchniej zmniejsza co prawda jego zużycie, a zatem cenę wyrobu, ale też powoduje, że głębsze uszkodzenia, sięgające do szarego rdzenia kostki są bardzo widoczne. Niestety, nie da się ich usunąć, ale przecież wymiana elementu jest łatwa...

Są również produkowane **kostki z dodatkiem bazaltu** – jedno- i dwuwarstwowe. Kruszywo kamienne może być dodane tylko do warstwy wierzchniej lub do całego surowca. Kostki mogą być barwione na wiele kolorów **4**. Są bardziej trwałe od czysto betonowych i mają wygląd upodabniający je do bruku kamiennego.

OD Kształtu DO KOLORU

W sprzedaży jest kilka kształtów kostek brukowych, przy czym u niektórych producentów mają one różne nazwy. Z niektórych, operując różnymi kolorami elementów, można układać wzory wyglą-



3 Nawierzchnie z betonu porowatego szczególnie dobrze odprowadzają wodę (fot. EHL) ▲

4 Kostki z dodatkiem kruszywa również są barwione na różne kolory (fot. Rouwdach) ▼



Ważne

- Ścieżki w ogrodzie muszą być nie tylko funkcjonalne, ale i dekoracyjne. Kolor oraz faktura nawierzchni powinny harmonijnie współgrać z wyglądem elewacji domu, elementami małej architektury i roślinnością.
- Ciemna nawierzchnia dobrze wygląda w otoczeniu roślin o jasnych liściach.
- W miejscach zacienionych lepiej unikać układania kostki o bardzo gładkiej powierzchni. Tu łatwo porosną ją mchy czy glony, a nawierzchnia łatwo zamieni się w ślizgawkę.



Pamiętaj, że...

ułożenie nawierzchni powinno być ostatnim etapem robót budowlanych, gdyż ślady np. zaprawy czy farby są z powierzchni kostki nieusuwalne

dające jak wielowymiarowe. Z kolei z innych – rozety **5**.

Górne krawędzie elementów mogą być równe lub fazowane. Pierwsze pozwalają na ułożenie bardzo równej nawierzchni, drugie lepiej odprowadzają wodę. Na bocznych krawędziach kostki mogą mieć występy dystansowe, co ułatwia zachowanie równych odstępów w trakcie układania nawierzchni oraz także ułatwia odpływ wody.

Górna powierzchnia kostki zazwyczaj jest gładka, ale może mieć też różne faktury. **Płukana** – ze świeżego betonu wymywany jest zaczyn cementowy, przez co odsłaniane są ziarna kruszywa. **Śrutowana** – kostki są ostrzeliwane śrutem o średnicy do 1 mm, co nadaje im fakturę przełamanej skały. **Postarzana** – nadaje się jej wygląd starych kamieni. Żeby go uzyskać, kostki zrzuca się z pewnej wysokości lub poddaje obróbce w specjalnym bębnie – tzw. młynie.

WODA DO KORYTKA

Ścieżki w przydomowym ogrodzie są na tyle wąskie, że nie potrzeba specjalnych odwodnień. Woda opadowa znakomicie przesiąka przez nawierzchnię i ścieka na boki – pod rośliny. W jednym tylko przypadku odwodnienie przyda się z całą pewnością. Takim miejscem jest krawędź podjazdu przed garażem. Nietrudno sobie

5 Z kostek o specjalnym kształcie można układać efektowne rozety (fot. Pomtech) ▼



6 Korytko liniowe skutecznie odprowadzi wodę sprzed garażu (fot. Hauraton) ▲

wyobrazić, jak będzie wyglądało jego wnętrze po dużej ulewie.

Korytka, wchodzące w skład tzw. odwodnień liniowych, uchronią przed taką niemiłą niespodzianką. Umieszcza się je w poprzek podjazdu, na podkładzie z betonu. Ich górna krawędź musi się licować z nawierzchnią **6**. Przykrywając je zdejmowany ruszt pozwala bezpiecznie przejechać samochodem, ale też usunąć ze środka liście czy inne zanieczyszczenia. Korytka odprowadza wodę do studni chłonnej lub kanalizacji.

NA KŁOPOTY... PREPARAT

Na kostkach, szczególnie tych kolorowych, czasem pojawiają się białe wykwity. Nie wpływają na ich jakość, ale nie wyglądają estetycznie. Niektórzy producenci kostki brukowej zaznaczają, że jest to zjawisko normalne, a wyrób nie podlega

reklamacji. Teoretycznie wykwity same znikają, ale może to potrwać nawet 2-3 lata. Pozbędziemy się ich szybciej, zmywając nawierzchnię niskoprocentowym (1-2%) roztworem kwasu solnego, octowego, mrówkowego albo którymś z preparatów do mycia powierzchni betonowych. Po tym zabiegu ścieżkę trzeba spłukać dużą ilością wody.

Kostka dłużej będzie wyglądała jak nowa, jeśli zaimpregnujemy jej powierzchnię. Dostępne na rynku preparaty wzmacniają kolor, zwiększają odporność na ścieranie oraz mróz i redukują wykwity **7**. Umożliwiają też łatwe usuwanie plam z oleju, co może być istotne w przypadku podjazdu.

POTEM – ILE

Wiemy już, jakie ścieżki nam się marzą? Pora więc przystąpić do realizacji. Trzeba zastanowić się, czy z wielkością i przebiegiem ścieżek poradzimy sobie bez fachowej pomocy. Trzeba też ustalić, ile kostek, obrzeży i innych elementów będziemy potrzebowali.

Z OŁÓWKIEM W RĘKĘ

Są dwa pomysły na rozplanowanie ścieżek. Pierwszy to zrobienie w ogrodzie głównych kącików i rozmieszczenie stałych elementów małej architektury, takich jak stacjonarny grill czy altana, oraz wybudowanie oczka wodnego. Na tym etapie można też posadzić drzewa i krzewy. Następnie przez sezon obserwujemy, którędy domownicy – a przede wszystkim dzieci – chodzą najchętniej. Robiąc ścieżki właśnie w tych miejscach możemy mieć nadzieję, że rabaty czy starannie utrzymany trawnik nie zostaną zdeptane.

7 Impregnat korzystnie wpływa także na wygląd kostki (fot. Bautech) ▼



Pamiętaj, że...

obrzeża ustawia się przed układaniem nawierzchni, trzeba tylko przy zewnętrznych krawędziach traktu ułożyć po jednym rzędzie kostek, ustalając jego szerokość

Można też ogród zaplanować precyzyjnie i kompleksowo za jednym zamachem. Wtedy trzeba wyrysować na papierze plan ogrodu w skali. Zaznaczamy na nim dom, typujemy punkty, z których chcemy mieć szczególnie ładny widok oraz miejsca, gdzie posadzimy warte wyeksponowania rośliny. Trzeba uwzględnić ukształtowanie terenu, zaplanować miejsce na kącie wypoczynkowy, staw itd.

JAKI TRAKT, TAKA NAWIERZCHNIA

Na prostych ścieżkach przed domem najlepiej wyglądają duże elementy i proste, geometryczne wzory. Krętym ścieżkom przyda uroku mała kostka. Tu możemy układać różnokolorowe łuki, wachlarze, łączyć różne materiały. Ale uwaga: w małym ogrodzie lepiej wyglądają dróżki z jednego tylko materiału.

Trakty z drobnowymiarowych elementów trzeba zabezpieczać przed ich rozsuwaniem się na boki. Ścieżki oddziela się więc od gruntu obrzeżami. Można też sięgnąć po – niższe i mniejsze – palisady ⁸. Mają one różną wysokość i kształty pasujące do najczęściej spotykanych modeli kostki. Mogą wystawać ponad powierzchnię traktu lub być z nią zlicowane. Dobrze, żeby odmiennym kolorem podkreślały swoją funkcję.

Obrzeża mają najczęściej górną zewnętrzną krawędź – tę od strony roślin –

⁸ Do zabezpieczenia brzegów ścieżki znakomicie nadają się niskie palisady (fot. Jadar) ▼



zaokrągloną albo fazowaną. Ich długość to 100, 75 i 50 cm, zaś szerokość 5 i 8 cm. Zakręty ścieżki „wyróbimy” obrzeżami łukowymi.

Z praktycznego punktu widzenia ważne jest, jakiej grubości kostki użyjemy. Spośród dostępnego asortymentu – od 4 do 14 cm – właściciele domów jednorodzinnych powinni brać pod uwagę przede wszystkim dwa. Kostkę o grubości 4 cm układa się na traktach przeznaczonych dla ruchu pieszego i dla samochodów o wadze do 2 ton. Ponieważ jednak może się zdarzyć, że na nasze podwórko będzie musiała wjechać np. ciężarówka z meblami – podjazd można wyłożyć kostką o grubości 6 cm, wytrzymałą obciążenie do 3,5 tony.

KUP BEZ WAD

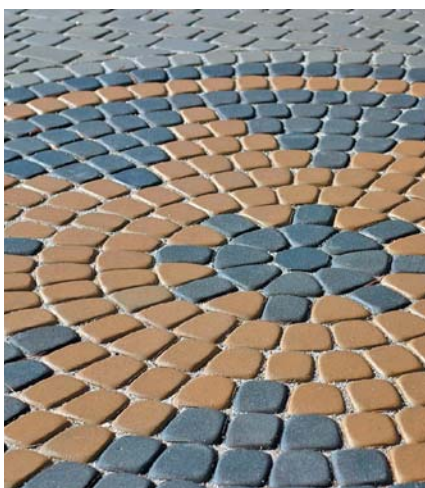
Kostki betonowe kupuje się na paletach, przy czym na każdej muszą być podane następujące informacje:

- nazwa i adres producenta;
- oznaczenie – model, kolor, grubość, klasa, gatunek;
- ilość elementów na 1 m²;
- numer aprobaty technicznej.

Na życzenie klienta, musi zostać dołączona też deklaracja zgodności z Aprobata Techniczną.

Z punktu widzenia estetyki ścieżki i jej trwałości, szczególnie ważny jest ga-

⁹ Kupując kostkę w dobrym gatunku na pewno osiągniemy zamierzony efekt (fot. Utex-Sigma) ▼



tunek wyrobu ⁹. Musi on spełniać określone wymagania. Kostka w I gatunku powinna mieć jednolity kolor w danej partii i nie ma mowy o jakichkolwiek rysach czy spękaniach. Na pojedynczych elementach mogą być widoczne delikatne przebarwienia. Na każdej kostce mogą znaleźć się po dwa uszkodzenia krawędzi

>> Podjedź kosiarką

Ścieżka nie powinna być zagłębiona poniżej powierzchni otaczającego ją terenu, bo będzie się na niej gromadziła woda. Najlepiej, jeśli będzie z nim zrównana. Jest to szczególnie ważne, gdy sąsiaduje z trawnikiem. Jeśli obrzeże jest na poziomie gruntu, łatwo będzie podjechać kosiarką. Przy zbyt wyniesionej ścieżce czeka nas cięcie trawy nożycami, a to mało przyjemne zajęcie...

bocznych (30x10 mm) i pionowych (20x6 mm). W kostce drugiego gatunku uszkodzenia mogą być nieco większe: powierzchni bocznych – 50x20 mm, a pionowych – 30x10 mm. Dopuszczalne są różnice koloru w ramach jednej partii i intensywne przebarwienia tego samego koloru – na pojedynczym elemencie.

W obu gatunkach niedopuszczalne są plamy i zabrudzenia niezmywalne wodą oraz jakiekolwiek uszkodzenia naroży, mogą natomiast pojawiać się wykwyty wapienne.

Ponieważ, jak widać, kolory kostek z każdej partii mogą się różnić, przed układaniem ścieżki warto rozłożyć je wszystkie i przemieszać lub ułożyć wzór z tych o odmiennym odcieniu.

DOBRY WYMIAR ŚCIEŻKI

Dojście od furty do drzwi wejściowych powinno mieć szerokość 120-150 cm. Wyminą się łatwo dwie osoby i będzie można wygodnie przejechać wózkiem. Ścieżki w ogrodzie mogą być węższe – 60-100 cm. Dojście do śmietnika czy kompostownika też nie musi być szerokie, ale pamiętajmy, że do kompostownika będzie trzeba podjeżdżać taczka albo wózkiem ogrodowym.

Wszystkie nawierzchnie w ogrodzie muszą mieć nachylenie poprzeczne – w granicach 2%, czyli 2 cm na długości 1 m – aby łatwo spływała z nich woda. Te, które łączą się z domem powinny dodatkowo mieć nachylenie podłużne, od ściany w kierunku ogrodu. Przy czym, im bardziej szorstka nawierzchnia, tym nachylenie większe.

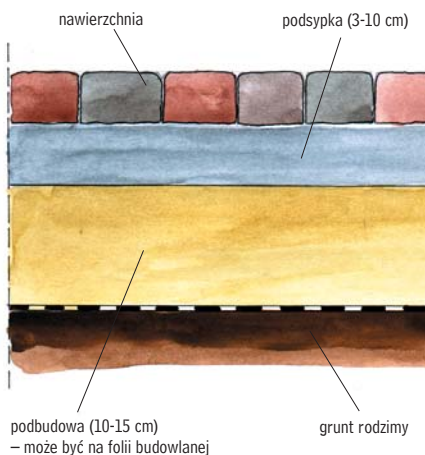
W KOŃCU – JAK

Kostkę brukową można z powodzeniem ułożyć samodzielnie, zarówno na podjeździe, jak i na ścieżce. Ważne jest tylko odpowiednie przygotowanie podłoża i staranne wykonanie prac.

NAJPIERW SZNUREK I ŁOPATA

Zanim zacznie powstawać ścieżka, trzeba dokładnie wyznaczyć jej przebieg. W tym celu, wzdłuż planowanego traktu – po obu jego stronach – wbijamy kołki i łączymy je lekko naciągniętym sznurkiem.

Teraz trzeba usunąć wierzchnią warstwę ziemi. Robimy wykop na głębokość ok. 30 cm, czyli do granicy zamarzania gruntu. Dno wykopu powinno mieć spadek poprzeczny wynoszący 2-4%, aby woda nie gromadziła się pod nawierzchnią. Ziemię trzeba zagęścić (ubić) mechaniczną zagęszczarką – możliwe jest wynajęcie jej w wypożyczalni maszyn budowlanych. W tak przygotowanym łóżysku przyszłej ścieżki układa się jej kolejne warstwy, które zdecydują o trwałości tej konstrukcji **10**.



10 Ogrodowy trakt tworzy kilka warstw ▲

WAŻNE WARSTWY

Podbudowa, na której zostanie ułożona nawierzchnia, musi być bardzo starannie wykonana. Przenosi ona bowiem obciążenia z powierzchni traktu na grunt i ułatwia odprowadzanie wody. Odpowiednie dobranie warstw podbudowy jest szczególnie ważne w przypadku gruntów ilastych i gliniastych.

Na dnie wykopu wysypujemy 10-15-cm warstwę tłucznia lub żwiru o frakcji do 63 mm. Jeśli chcemy, by podbudowa była szczególnie trwała, można żwir mieszać z cementem. Podbudowę trzeba zagęścić.

Następnie układa się podsypkę grubości 3-10 cm, którą może być piasek lub drobny żwir (wielkość ziaren ok. 4 mm). Tu również trzeba wyrobić poprzeczny spadek rzędu 1-3%. Żeby w piasku nie pozostały zagłębienia, wzdłuż traktu po obu jego stronach układa się drewniane listwy, a na nich – poprzecznie – łatę. Przesuwając ją wyrównamy powierzchnię piasku.

Na tym etapie prac trzeba ułożyć również elementy zabezpieczające nawierzchnię przed rozsuwaniem się na boki. Dla ogrodowych traktów wystarczą betonowe obrzeża, niskie palisady lub obrzeża z tworzywa **11**. Te ostatnie mocuje się do podłoża długimi stalowymi gwoździami.

KOSTKA NA PODBUDOWIE

Zbliżamy się do końca prac, chociaż samo ułożenie kostki wymaga także staranności, tym większej, że decyduje ona o efekcie wizualnym oraz – w przypadku podjazdu – o trwałości nawierzchni.

Kostkę układamy według zaplanowanego wcześniej schematu, szczególnie gdy będzie ona tworzyć wzór. Jeśli wzór ma być wielobarwny lub skomplikowany, lepiej wcześniej rozrysować go na papierze **12**. Zaczynamy układać kostkę od narożnika traktu i kładziemy ją rzędami, kłęcząc na desce, aby nie uszkodzić wyrównanej powierzchni podsypki. Jeżeli przy krawędziach ścieżki elementy nie mieszczą się w całości, na razie pozostawiamy puste miejsca.

Obecnie wiele modeli kostek ma boczne występy, co pozwala na zachowanie niewielkich, równych dystansów między elementami. W trakcie układania, dobijamy kostki gumowym młotkiem, aby mocno osadzić je w warstwie piasku. Trzeba pamiętać, że powoduje to jednocześnie obniżenie poziomu nawierzchni o ok. 1 cm. Na tym etapie prac konieczne jest sprawdzanie poziomnicą równości nawierzchni.

Po wykonaniu całej ścieżki wolne miejsca pozostawione na obrzeżach trzeba uzupełnić przyciętymi elementami. Tnie się je nożycami do bruku lub szlifierką wyposażoną w odpowiednią tarczę. Niektórzy producenci oferują kostki półkowe – można je tu wykorzystać.

I CO DALEJ?

Po ułożeniu nawierzchni spoiny wypełnia się piaskiem (frakcja 0,6-1,3 mm).

➤ Lepiej na ukos

O układzie kostki nie mogą decydować jedynie walory estetyczne. W przypadku podjazdów lepsze jest ułożenie diagonalne (po przekątnej). Bowiemy wtedy ciężar samochodu rozkłada się równomiernie na wszystkie krawędzie poszczególnych kostek, elementy trudniej się przesuwają i nie są tak podatne na ewentualne uszkodzenia.



11 Niezbyt obciążona ścieżka może mieć obrzeża z tworzywa sztucznego (fot. Eko-Bord) ▲

Będzie go potrzeba ok. 2 do 5 kg/m². Spoiny muszą być wypełnione aż do powierzchni traktu. Żeby mieć pewność, że szczeliny są dobrze wypełnione, warto ścieżkę polać wodą, odczekać ok. doby aż piasek osiadzie, po czym zabieg powtórzyć. Po całkowitym wypełnieniu spoin i wyschnięciu piasku, jego nadmiar trzeba zmieść. Starannie oczyszczoną powierzchnię ubijamy zagęszczarką z płytą z elastycznej gumy – powierzchnia kostek porusza się, jeśli będzie na nich piasek. Urządzenie trzeba prowadzić wzdłuż i w poprzek traktu. Jeżeli piasek w spoinach osiadł, trzeba wypełnić je po raz kolejny i znowu zamieść.

Dalej pozostaje już tylko satysfakcja z dobrze wykonanej pracy. ■

12 Jeśli planujemy skomplikowane wzory, lepiej je wcześniej rozrysować na papierze, a czasami nawet ułożyć „na sucho” (fot. Semmelrock) ▼

